

Ks. WŁADYSŁAW BOCHNAK

**KSIEŻNA ANNA ŚLĄSKA (1204-1265) –
ŻONA, MATKA, SYNOWA I REGENTKA**

(Część I)

W XII wieku, w wyniku rozbicia dzielnicowego Państwa Polskiego, ukształtował się na Śląsku nowy układ polityczno-społeczny. Wtedy to na mocy testamentu Bolesława Krzywoustego z 1138 r. wyodrębniły się cztery księstwa dziedziczne na czele ze Śląskiem, którego każdorazowy władca miał posiadać zwierzchnictwo senioralne nad pozostałymi książętami piastowskimi. Ponadto na Śląsku istniał ośrodek władzy duchownej, którą sprawowali biskupi wrocławscy, jako rządcy diecezji, ufundowanej w roku 1000. Decentralizacja władzy państwowej spowodowała jej osłabienie, była przyczyną rywalizacji wewnętrznej o władzę senioralną oraz sprzyjała ingerencji zewnętrznej ze strony Czech, Węgier i Niemiec, które rywalizowały w dążeniach do podporządkowania sobie Śląska. Świadectwem tej rywalizacji były m.in. liczne małżeństwa książąt piastowskich z księżniczkami, pochodzącymi z odległych regionów. Poważne skutki miała także ingerencja cesarzy niemieckich, jak Konrada III, co doprowadziło do utraty władzy przez księcia Władysława śląskiego i jego wypędzenia po 1146 r. Władztwo śląskie po 1185 r. objął książę Henryk Brodaty, syn Bolesława I Wysokiego i Krystyny, hrabianki sasko-turyńskiej, wnuk Władysława II, urodzony w 1168 r. w Legnicy. Książę

żę Henryk wkrótce po 1186 r. poślubił Jadwigę pochodzącą z rodu książąt Andechs i po 1201 r. stał się jedynym władcą Śląska. Rezydował najwięcej we Wrocławiu, Legnicy, Głogowie, Brzegu i Krośnie Odrzańskim. Wcześniej Henryk i Jadwiga zostali rodzicami Bolesława, Henryka, Agnieszki, Gertrudy, Zofii i dziecka, nieznanego z imienia. Ich dwór był zorganizowany na wzór otoczenia książąt europejskich, ale z mniejszą wystawnością; kultywowano jednak na nim sprawy kulturalne i artystyczne. Wyraźnie przestrzegano zasady wiary i innych praktyk życia religijnego, jak pobożność, ascezę, miłosierne uczynki wobec biednych i chorych. Nie żałując środków materialnych, Henryk i Jadwiga zostali fundatorami licznych kościołów, klasztorów, szpitali i przytułków. Dokumenty wspominają o ponad 40 fundacjach. Większość z nich powstała z inspiracji księżnej Jadwigi. Najważniejszą fundacją było opactwo cysterek w Trzebnicy (1203), zatwierdzone i otoczone opieką papieża Innocentego III i arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza. W tym pierwszym klasztorze żeńskim, założonym z inicjatywy księżnej Jadwigi, zostały osadzone zakonnice z Bambergu, które przeniosły na Śląsk zasady kontemplacyjnego życia monastycznego, połączone z nauczaniem dziewcząt oraz opieką nad chorymi, pielgrzymami i sierotami. Para książęca w 1214 r., oprócz klasztoru, wybudowała w Trzebnicy kościół poświęcony NMP i św. Bartłomiejowi, uważanemu za patrona obojga książąt.

Henryk Brodaty, wspierany przez bogobojną małżonkę, obok działalności fundacyjnej, realizował ambitne plany polityczne i starał się o rozwój swojej przodującej dzielnicy Polski. W tym celu sprowadzał kolonistów na niezagospodarowane tereny, rozwijał górnictwo, popierał rzemiosło oraz troszczył się o rozwój handlu i miast śląskich. W ramach aktywnej polityki dynastycznej, korzystał z poparcia potężnych krewnych i władców ościennych księstw. W tym celu wykorzystał sposobność skolidacji z królem czeskim Przemysławem Ottokarem I, który prowadził wojny z Hohenstaufami i ich sojusznikami, jak margrabiowie niemieccy pragnący zrealizować

swoje plany aneksyjne wobec najbliższych sąsiadów z Ziemi Lubuskiej i Śląska. W tej skomplikowanej sytuacji doszło do zbliżenia politycznego króla czeskiego i Henryka Brodatego, co zaowocowało zawarciem małżeństwa Henryka, zwanego później Pobożnym z Anną, królowną czeską, córką Przemysława Ottokara I i Konstancji Węgierskiej.

Anna, urodzona w 1204 r., otrzymała w młodości dobre wychowanie, które później ułatwiło jej pełnienie roli synowej Jadwigi, przyszłej świętej, matki dziesięciorga dzieci, żony jednego z najświetniejszych książąt piastowskich oraz regentki dzielnic śląskiej. Jej nauczycielką była krewna Agnieszka, przeorysza klasztoru klarysek w Pradze. Anna w wieku 12 lat przybyła na dwór wrocławski, gdzie odbyły się jej zaręczyny, a następnie ślub z Henrykiem Pobożnym. Jako królewska córka otrzymała od ojca bogaty posąg obejmujący m.in. rozległe dobra ziemskie koło Zgorzelca i Żytawy oraz część Dolnych Łużyc z Żarami, które weszły w skład posiadłości Henryka Brodatego. Wydaje się, że Anna, wśród licznych zalet i cnót, posiadała rzadką umiejętność bycia w rodzinie wielkich osobowości, księżnej Jadwigi i Henryka, władcy dążącego do zdobycia tytułu królewskiego. Wykazała ponad wszystko uległość wobec świątobliwej teściowej. Jej pokora sprawiła, że będąc z królewskiej rodziny ustępowała przy stole pierwszeństwa innym księżniczkom. Za największą nagrodę uważała miłość ze strony pobożnej teściowej oraz poufną znajomość tajemnic życia przyszłej świętej, pełnego ascezy i zdarzeń nadprzyrodzonych. Tylko Anna została dopuszczona do obecności przy jej modlitwie i ubieraniu; wzorem teściowej przestała nosić kosztowności będące częścią książęcych szat. Poznała także najskrytsze dzieje dzieciństwa i rodowych związków Jadwigi. Jak zanotowali kronikarze, Anna nie mogła tylko zrozumieć licznych postów praktykowanych przez teściową, mimo wystawnego życia dworu książęcego.

Jako matka Anna urodziła kilkanaścioro dzieci, z których przy życiu pozostało dziesięcioro: Bolesław (1217), Konstancja (1219), Gertruda (1220), Henryk (1221), Agnieszka (1223),

Jadwiga (1224), Konrad (1225), Elżbieta (1226), Władysław (1227) i Mieczysław, zmarły w młodości. Imiona tych dzieci przypominają najbliższych krewnych: matkę, siostry, ojca i dalszych powinowatych. Z braku pisanych źródeł, potomstwo Anny i Henryka zachowało pamięć o istnieniu głębokiego związku między teściową i synową. W pożyciu małżeńskim Anna zachowywała niektóre cnoty Jadwigi, jak: ostrą wstrzemięźliwość, surowość, częstą modlitwę itp. Wydaje się, że Anna nie mogła się tylko przekonać do zbyt surowego traktowania swoich dzieci.

Jako wierna żona, księżna Anna już na początku małżeństwa dała się poznać jako wzór pobożności dla swego męża. Dzięki niezachwianej cierpliwości zdobyła miłość i zaufanie męża. Świadectwem tego był czynny udział Anny w fundacjach klasztorów i kościołów. Dzięki temu Anna mogła bez przeszkód kierować kształceniem synów przez kilku ofiarnych i mądrych kapłanów (Henryk Bawarczyk, Konrad z Lwówka, Walter). Henryk także popierał żonę w przypadkach nadopiekuńczej troski Jadwigi. Solidne wykształcenie synów sprawiło, że niektórzy z nich wybrali stan duchowny i osiągnęli godności kościelne.

Córki Anny i Henryka wyrosły w atmosferze duchowej opieki Jadwigi i dość długo korzystały z gościny klasztoru trzebnickiego. Niektóre wybrały życie zakonne jako cysterki i klaryski; zachowały także pamięć o dziewczętach-sierotach, które dzięki pomocy i opiece Anny otrzymały wykształcenie i przygotowanie do życia rodzinnego. Dobra opiekunka nie zapomniała o ich posagach, kiedy wybrały stan małżeński.

Jako młodsza para książąt, Anna i Henryk, zamieszkiwali w zamku wrocławskim lub kilku miastach śląskich (Niemcza, Legnica, Lwówek, Grodziec, Bolesławiec, Głogów, Żagań, Krosno). Z czasem Anna, dzięki poparciu teścia, Henryka Brodatego, uzyskała prawo podejmowania suwerennych decyzji w sprawach fundacji i udziału w ceremoniach państwowych. Dzięki temu po 1241 r. mogła sprawować regencję księstwa śląskiego, jako matka i opiekunka nieletnich dzieci.

Należy także pamiętać o harcie ducha Anny, która nigdy nie załamała się w tragicznych momentach życia. Nie załamała się, kiedy jej ojciec, król Przemysław Ottokar I, z powodów politycznych został obłożony klątwą kościelną wraz z całym państwem. W obawie przed utratą życia skorzystał wtedy z opieki Stolicy Apostolskiej i po pięciu latach w 1221 r., dzięki pomocy biskupa wrocławskiego Wawrzyńca, uzyskał zniesienie klątwy i utrzymał władzę w Czechach. Siostra Anny, Agnieszka, przeznaczona na żonę Henryka, syna cesarza Fryderyka II, wybrała życie konsekrowane, co naraziło jej rodziców na kłopoty polityczne. W tym wszystkim był widoczny zbawienny wpływ św. Jadwigi, gdyż Agnieszka została cysterką w Trzebnicy. Dzięki księżnej Annie zakończono budowę klasztoru i kościoła, co zajęło aż 15 lat i była możliwa dzięki legatowi Henryka Brodatego, który na ten pobożny cel zapisał 30 tys. grzywien. Anna była pełna podziwu dla szczodrobliwości teścia, ale więcej ceniła Jadwigę, która wyjednała u męża, aby więźniów i przestępców wysłał do pracy przy budowie kościoła w Trzebnicy, jako sposób odbycia zasądzonych kar.

Anna naśladowując św. Jadwigę starała się także o złagodzenie strasznego losu więźniów i skazańców. W 1219 r. wraz z teściową przeżyła podniosłe chwile poświęcenia kościoła klasztornego w Trzebnicy, noszącego wezwanie św. Bartłomieja, patrona dynastii piastowskiej. Tamże pod drugim ołtarzem bocznym było miejsce wiecznego spoczynku dzieci, a później wnuków księżnej Anny, która ich zgony przeżywała w duchu głębokiej wiary i pogodzenia się z wolą Bożą.

Od początku swego pobytu na dworze śląskim, księżna Anna była pełna podziwu dla postępowania swojej świekry; jej czystości obyczajów, szczerzej pokory, surowej pokuty, ogromnego miłosierdzia, które przewyższały wszelkie znane czyny świętych z minionych wieków. Anna była także pełna podziwu dla wspaniałości klasztoru trzebnickiego, który stał się największym klasztorem żeńskim na Śląsku, gdzie 120 cysterek wiodło życie konsekrowane oraz pomagało tysiącom biednych,

chorych i pielgrzymów. W duchu głębokiej pokory księżna Anna nie znajdowała podobnego klasztoru w ojcystym Królestwie Czeskim. Trzebnica, jako wspaniały pomnik rozwoju życia monastycznego została wzięta pod opiekę Stolicy Apostolskiej, o czym świadczyła bulla papieża Hadriana IV z 1155 r. Anna niezmiennie okazywała wielką radość z urodzenia kolejnego dziecka. Według kronikarzy było to widoczne szczególnie po urodzeniu córek Konstancji i Gertrudy, które przeznaczono na żony synów Konrada Mazowieckiego. W smutku spowodowanym na Śląsku przez klęski żywiołowe i głód, Anna urodziła syna Henryka (1221 r.), zwanego później Mądrym.

Pobożna tradycja przypisuje księżnej Annie udział w fundacji klasztoru cystersów w Henrykowie. Wprawdzie znane źródła nie zawierają wzmianek na ten temat, ale znając jej troskę o zakony, nie można wykluczyć delikatnego wpływu Jadwigi i Anny na decyzję o założeniu tak ważnego obiektu.

Okoliczności tego wydarzenia kroniki przedstawiają następująco: „24 IV 1222 r. kanonik Mikołaj, kanclerz i kapelan na dworze księcia śląskiego podejmował w Henrykowie k/Ziębic Henryka Brodatego, Henryka Pobożnego, biskupów Wawrzyńca z Wrocławia, Wawrzyńca z Lubuska i Pawła z Poznania oraz okolicznych panów. Wykorzystując obecność tylu ważnych osób, kanonik Mikołaj, pochodzący z biednej rodziny szlacheckiej, lecz utalentowany i cieszący się względami Henryka Brodatego, wykorzystał poparcie biskupów, którzy w jego imieniu prosili księcia o zgodę na założenie w tej miejscowości klasztoru, podobnego do fundacji w Lubiążu. Henryk Brodaty po dłuższym namyśle wyraził zgodę na prośbę biskupów, ale pod warunkiem, że fundacja będzie związana z jego i syna imieniem. O swoim postanowieniu książę, w obecności syna, poinformował wszystkich zebranych, którzy w uniesieniu sławili hojność i pobożność fundatora”.

Cała sprawa zakończyła się uroczystym aktem, podczas którego kanonik Mikołaj zrezygnował z całego swojego majątku na rzecz księcia i jego syna. Kronikarz opisujący wydarzenie zanotował następującą wypowiedź Henryka Brodatego:

go: „Mój ojciec Bolesław założył klasztor w Lubiążu, jako dar przebłagalny za swoje grzechy. Ja po jego śmierci ufundowałem klasztor żeński w Trzebnicy, jako świadectwo mego uwielbienia dla Boga i św. Bartłomieja. Chcę, aby tutaj, jeśli się to spodoba Panu Bogu i wam wszystkim, żeby mój syn Henryk przejął opiekę nad tym klaszturem w Henrykowie. Tak jak później klasztor w Lubiążu stał się pomnikiem mojego ojca, tak Trzebnica ma zostać moim monumentem, tak chcę, by fundacją i pomnikiem mojego syna i jego następców, stał się klasztor w Henrykowie”. Następnie kanonik Mikołaj, w unizonej postawie, zbliżył się do księcia Henryka młodszego, który mu przekazał przywilej na utworzenie nowej fundacji. Tak więc młodszy książę wystąpił jako główna osoba. Warto przypomnieć, że już w 1227 r. pierwsi zakonnicy przybyli z Lubiąża do Henrykowa.

Księżna Anna prawdopodobnie nie brała udziału w opisanym uroczystości, gdyż obchodziła żałobę po śmierci swego wuja, Władysława, margrabiego Moraw; była także mocno zaangażowana w gorszącą sprawę, ponieważ margrabia bezprawnie zajął dobra kościoła wrocławskiego, leżące na pograniczu z Królestwem Czech. Biskup wrocławski Wawrzyniec przy pomocy Iwona, biskupa krakowskiego i dwóch opatów śląskich próbował odzyskać zawłaszczzone dobra. Śmierć margrabiego uniemożliwiła ostateczne załatwienie sporu. Anna przeżywała konflikt sumienia, ponieważ papież Honoriusz III nakazał jej ojcu, królowi czeskiemu Ottokarowi zwrot dóbr zabranych biskupstwu wrocławskiemu oraz nakazał zapłacenie wysokiego odszkodowania.

W 1223 r. Henryk Brodaty z synem, biskupami i panami śląskimi brał udział w wyprawie Konrada Mazowieckiego przeciw pogańskim Prusom. Ani wtedy, ani rok później, nie doszło do decydującej bitwy. Według niektórych kronikarzy, Henryk Brodaty miał w tym czasie doradzić Konradowi Mazowieckiemu sprowadzenie Krzyżaków. Po powrocie z wyprawy w 1224 r. Henryk Pobożny zastał w domu nowonarodzoną córkę Agnieszkę, przyszlą ksienię w Trzebnicy. W tym czasie księż-

na Anna poznała Czesława, sławnego przeora dominikanów wrocławskich, założyciela kilku klasztorów tego zakonu. Spotkanie księżnej z przyszłym błogosławionym nastąpiło przy sposobności jego podróży do Pragi, gdzie król Ottokar, ojciec Anny, przekazał dominikanom kościół św. Klemensa w Pradze wraz z obietnicą wybudowania nowego klasztoru.

Wtedy także Wawrzyniec, biskup wrocławski, podarował dominikanom kaplicę dworską pw. św. Marcina. Prawdopodobnie doszło w tym okresie do spotkania Henryka i Anny z przeorem Czesławem.

Od początku lat trzydziestych miały miejsce częste spotkania Anny z mężem oraz Henrykiem i Jadwigą, którzy wprawdzie żyli osobno, ale razem opiekowali się klasztorami i zakładali nowe fundacje: probostwo augustianów w Nowogrodzie Bobrzańskim, przeniesione później do Żagania, klasztor magdalenek od pokuty w Nowogrodźcu n/Kwisą, kościół parafialny w Sadlnie k/Ząbkowic Śląskich, kościół w Gościszowie k/Bolesławca, bogato uposażony kościół pw. św. Mikołaja we Wleniu, konsekrowany przez biskupa Wawrzyńca. Z hojności księcia nieprzerwanie korzystał klasztor trzebnicki. W 1224 r. dla upamiętnienia urodzenia przez Annę córki Jadwigi, Henryk Brodaty zapisał 9 wsi mniszkom trzebnickim oraz nadał Trzebnicy prawa miejskie.

Księżna Anna przeżywała boleśnie tzw. sprawę kupców niemieckich z Eisenach w Turyngii, którzy wracając z targu we Wrocławiu zostali zabici i obrabowani w Lubuszu, znajdującym się pod władzą Henryka Brodatego, co stało się przyczyną konfliktu między władcami Turyngii i Śląska. Ponieważ Henryk Brodaty dość długo nie mógł zaspokoić pretensji margrabiego, doszło do wojny, gdyż mimo pokrewieństwa, Ludwik nie przyjął odszkodowania i zgromadził wojsko, które oblegało zamek w Lubuszu. W przerwaniu walki nie pomogła misja pojednawcza biskupa Wawrzyńca. Landgraf Ludwik zdobył i zburzył zamek lubuski oraz zniszczył kościół katedralny, który później został odbudowany przez Henryka Brodatego. Kon-

flikt nie został ostatecznie załagodzony. Ludwik zajął zamek w Lubuszu, który oddał Adalbertowi, arcybiskupowi Magdeburga.

Kiedy Anna w 1226 r. urodziła piątą córkę Jadwigę, miały miejsce dalsze fundacje rodziny książęcej, m.in. Henryk Brodaty nadał dobra ziemskie zakonowi templariuszy w Małej Oleśnicy. Stało się to na prośbę Anny, która tych zakonników sprowadziła na Śląsk z Czech.

W tym czasie księżna Anna łagodziła skutki ostrej ascezy swojej teściowej, m.in. sama opatrywała rany spowodowane przez pas z włosia, który w pokorze ducha podarował jej jeden z zakonników-templariuszy. Wywołało to gniew Anny, która próbowała usunąć to narzędzie ascezy. Jej wysiłki były daremne z powodu determinacji czcigodnej pokutnicy. Stąd Anna korzystała często z pomocy i współczucia swego męża. Kronikarz zanotował smutną skargę Henryka: „Nie jestem w stanie, przez żadne prośby, doprowadzić mojej Matki do tego, aby w swoich aktach pokutnych postępowała łagodniej wobec siebie”. Niezależnie od tego Anna w innej formie naśladowała ascezę przyszej świętej.

W 1227 r. Anna urodziła czwartego syna Władysława, który był radością w jej starości i doszedł do wysokiej godności duchownej. Nie znamy dat urodzin następnych dzieci Anny, które zmarły w dzieciństwie i były nazywane „beniaminkami” przez ich babcię, Jadwigę.

Dnia 9 VI 1227 r., po pięciu latach budowy, do klasztoru w Henrykowie wprowadził się opat Henryk z 9 braćmi, pochodzącymi z Lubiąża. Stało się to dzięki staraniom Henryka Pobożnego, którego dzielnie wspierała jego małżonka, księżna Anna.

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Prinzessin Anna von Schlesien wurde in Prag geboren und am 23 VI 1265 in Wroclaw gestorben. Seit 1216 war sie die Frau von Henryk II. des Frommen. Nachdem ihr Gatte im 1241 verstorben war, übte sie die Macht anstatt der

minderjährigen Söhne aus. Ihre Schwiegermutter war Jadwiga, später Heilige, die große Anerkennung und Ansehen bei Anna fand. Auf Anna's Initiative wurden viele Klöster und Stiftungen ins Leben in Schlesien gerufen.

Bibliografia:

BOCHNAK W., *Księżna Anna i Piastowska Fundacja w Krzeszowie*. Legnica 2002.

BORKOWSKA U., *Anna* (hasło). W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1985 kol. 626.

CZAPLIŃSKI M. [i in.], *Historia Śląska*. Wrocław 2002.

MANDZIUK J., *Historia Kościoła Katolickiego na Śląsku. Tablice chronologiczne*. Warszawa 2000.

Polski słownik biograficzny. T. 1. Kraków 1935 s. 117-119.

SILNICKI T., *Dzieje ustroju Kościoła Katolickiego na Śląsku do końca XIV w.* Warszawa 1953.

ZIENTARA B., *Henryk Brodaty i jego czasy*. Warszawa 1997.